

Trudny egzamin

L. C., Ekwador

08-05-2012

Jestem bardzo wdzięczna Bogu i wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny z Lourdes oraz św. Josemarii, którzy pomogli mi w zdaniu egzaminu doktorskiego, o którym ogólnie wiadomo, że jest bardzo trudny. Wyrażanie się w obcym języku i opanowanie ogromnej ilości materiału to duże wyzwanie. Zaczęłam codziennie odmawiać modlitwę do św. Josemarii z obrazka, a także kupiłam książkę pt. „Droga”,

którą czytałam w przerwach
pomiędzy nauką. Dni poprzedzające
egzamin były straszne i nie mogłam
oprzeć się myśli, że nie zdam.
Poprosiłam św. Josemarię o „znak”:
otworzyłam książkę na chybił trafił i
trafiłam na rozdział zatytułowany
„Wytrwałość”. Wtedy pomyślałam,
że muszę wytrwać do końca i nie
mogę ulec pokusie poddania się.
Również moja dobra koleżanka,
dzięki której poznałam Opus Dei,
modliła się za mnie i prosiła św.
Josemarię, aby „przeciągnął” komisję
na moją stronę i tak się rzeczywiście
stało. Komisja była zadowolona z
moich odpowiedzi i zdałam egzamin.
Dziękuję Ci bardzo, św. Josemario!
